

Sygn. akt IV KK 527/21

POSTANOWIENIE

Dnia 4 listopada 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Kazimierz Klugiewicz

w sprawie z wniosku **D.S., L.A.G., M.Ś.**
o odszkodowanie i zadośćuczynienie,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej, na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
w dniu 4 listopada 2021 r.
kasacji wniesionych przez pełnomocnika wnioskodawczyń
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 16 lutego 2021 r., sygn. akt II AKa (...),
zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w N.
z dnia 28 sierpnia 2020 r., sygn. akt II Ko (...),

p o s t a n o w i ł :

- 1. oddalić kasacje jako oczywiście bezzasadne;**
- 2. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążyć wnioskodawczynie w częściach równych.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu, po rozpoznaniu wniosku córek A.S.: D.S., L.A.G. i M.Ś. o odszkodowanie i zadośćuczynienie za pozbawienie wolności w okresie od dnia 5 grudnia 1946 r. do dnia 18 marca 1955 r., w związku z wydaniem wyroku Wojskowego Sądu Rejonowego w K. z dnia 15 stycznia 1947 r., sygn. akt Sr (...) na sesji wyjazdowej w N., na mocy art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (t.j. Dz. U. z 2018 r., poz. 2099; ustawa lutowa) zasądził od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawczyń

kwoty po 29 000 zł tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się orzeczenia oraz kwoty po 166 666 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się orzeczenia - za pozbawienie wolności w okresie od dnia 5 grudnia 1946 r. do dnia 18 marca 1955 r. A.S. syna J. i L. zd. M., urodzonego [...] 1926 roku w S., w związku z wydaniem wyroku Wojskowego Sądu Rejonowego w K. z dnia 15 stycznia 1947 r., sygn. akt Sr (...), na sesji wyjazdowej w N..

Od tego wyroku apelację złożył pełnomocnik wnioskodawczyń, który – podnosząc zarzuty obrazy prawa materialnego (art. 8 ust. 1 ustawy lutowej; art. 552 § 1 k.p.k., art. 361 § 1 i 2 k.c.; art. 445 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 448 k.c. w zw. z art. 552 § 1 k.p.k.; art. 481 k.c.), naruszenia prawa procesowego, które miało wpływ na treść orzeczenia (art. 410 k.p.k.) oraz zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na jego treść – wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez zasądzenie na rzecz wnioskodawczyń dodatkowej kwoty 144 547,66 zł tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami od uprawomocnienia się orzeczenia oraz kwoty 8 233 334 zł tytułem zadośćuczynienia na rzecz każdej z nich wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się orzeczenia, ewentualnie uchylenie wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 16 lutego 2021 r., sygn. akt II AKa (...), zmienił wyrok Sądu Okręgowego w N. w ten sposób, że zasądzone na rzecz wnioskodawczyń kwoty tytułem zadośćuczynienia podwyższył do kwot po 500 000 zł. W pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Od wyroku Sądu odwoławczego kasacje wniósł pełnomocnik wnioskodawczyń, formułując następujące zarzuty.

I. W zakresie zadośćuczynienia:

1. rażące naruszenie art. 7 k.p.k. w zw. z art. 433 k.p.k., które miało istotny wpływ na treść wydanego wyroku, polegające na dokonaniu przez Sąd odwoławczy nieprawidłowej kontroli instancyjnej orzeczenia Sądu pierwszej instancji, poprzez niedostrzeżenie uchybień tego Sądu, dotyczących zasad ustalania wysokości

zadośćuczynienia, co w konsekwencji doprowadziło do nierozpoznania wszystkich zarzutów stawianych orzeczeniu Sądu pierwszej instancji i braku zasądzenia dalszej kwoty zadośćuczynienia, podczas gdy okoliczności sprawy, skazanie na karę śmierci, długi okres pozbawienia wolności (8 lat), skala maltretowania i torturowania, jakich doświadczył A.S. podczas izolacji, nie uzasadniają twierdzenia Sądu odwoławczego, iż Sąd pierwszej instancji w tym zakresie wziął pod uwagę wszystkie okoliczności, w sytuacji gdy skarżący prawidłowo wykazali, iż rozumowanie Sądu pierwszej instancji odnośnie nieprawidłowej oceny ww. zakresu represji było błędne;

2. rażące naruszenie art. 8 ust. 1 ustawy lutowej, które miało istotny wpływ na treść wydanego wyroku, polegające na jego niewłaściwym zastosowaniu skutkującym brakiem zasądzenia przez Sąd odwoławczy dalszej kwoty zadośćuczynienia, pomimo wykazania podstaw do jej zasądzenia, w sytuacji gdy zastosowany przez Sąd odwoławczy oraz przyjęty przez Sąd pierwszej instancji sposób miarkowania przedmiotowej kwoty zadośćuczynienia odbiegał w rażący sposób od zasadnych w tym wypadku reguł, a całokształt okoliczności sprawy przemawia za zasądzeniem na rzecz Skarżących wyższej kwoty zadośćuczynienia;

3. rażące naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 8 ust. 1 ustawy lutowej, polegające na błędnym uznaniu przez Sąd Apelacyjny, że Sąd pierwszej instancji uwzględnił całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej, dokonując ich prawidłowej oceny w ramach swobodnej oceny materiału dowodowego, z poszanowaniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego oraz na podzieleniu przez Sąd Apelacyjny oceny dowodów dokonanej przez Sąd pierwszej instancji, bez należytego odniesienia się do zarzutów postawionych w tym zakresie przez apelujących, tj. wadliwe i nieprawidłowe przeprowadzenie kontroli instancyjnej oraz nienależyte, nierzetelne i pozbawione wnikliwej analizy rozważenie przez Sąd Apelacyjny zarzutów apelacji pełnomocnika wnioskodawczyń, i nie dość wnikliwe i wyczerpujące ustosunkowanie się do argumentacji zawartej w jej uzasadnieniu, co skutkowało niezasadną aprobatą ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd pierwszej instancji i bagatelizowaniem naruszeń, a tym samym pominięcie w trakcie orzekania o wysokości

zadośćuczynienia okoliczności wskazanych w toku postępowania odnoszących się do wyjątkowo uciążliwych warunków, w jakich A.S. odbywał izolację, jakiej doznał na skutek represji za działalność na rzecz niepodległego Państwa Polskiego;

4. obrazę przepisów prawa materialnego – art. 481 § 1 k.c., poprzez jego niezastosowanie i nieprzyznanie od zasądzonych sum odsetek ustawowych za opóźnienie liczonymi od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty, mimo że takie żądanie zostało zgłoszone w przedmiotowym wniosku o zadośćuczynienie i odszkodowanie.

II. W zakresie odszkodowania:

1. rażące naruszenie art. 8 ust. 1 ustawy lutowej w zw. art. 322 k.p.c., które miało istotny wpływ na treść wydanego wyroku, polegające na jego niezastosowaniu skutkującym brakiem zasądzenia przez Sąd odwoławczy pełnej dochodzonej kwoty odszkodowania (uznanie, że należne odszkodowanie stanowiące wynagrodzenie, jakiego podczas pozbawienia wolności w okresie od dnia 5.12.1946 r. do dnia 18.03.1955 r. nie uzyskał A.S., należy pomniejszyć o koszty utrzymania, czyli o 2/3 z uwagi na to, że w ocenie Sądu pierwszej instancji na wolności zaoszczędziłby jedynie 1/3 tego wynagrodzenia), co przeczy zasadzie pełnej kompensacji szkody, zgodnie z którą odszkodowanie powinno stanowić kwotę będącą pełnym naprawieniem doznanej przez represjonowanego szkody;

2. rażące naruszenie przepisów prawa procesowego, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, a to art. 7 k.p.k., art. 322 k.p.c. w zw. z art. 558 k.p.k. w zw. z art. 433 § 1 i 2 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k. przez wadliwą kontrolę instancyjną Sąd Apelacyjny aprobującą fakt, że Sąd Okręgowy dokonał dowolnej, a nie swobodnej oceny materiału dowodowego i ustalił, iż wnioskodawczyńom nie przysługuje odszkodowanie w wysokości wykazanej we wniosku i w konsekwencji doszło w sprawie do oddalenia roszczenia w pozostałym zakresie, podczas gdy dochodzona w tym zakresie kwota stanowi realną szkodę poniesioną przez ojca wnioskodawców;

3. art. 7 k.p.k. zw. z art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 361 k.c. poprzez wadliwą kontrolę odwoławczą, polegającą na braku ustalenia należnego

wnioskodawczyniom odszkodowania odnośnie utraconych zarobków, które uzyskałby A.S., w konsekwencji błędne uznanie, iż ojciec wnioskodawczyń nie doznał uszczerbku z ww. tytułu, co doprowadziło do powtórzenia argumentacji Sądu pierwszej instancji i nieuwzględnienia we właściwy sposób wszystkich istotnych okoliczności, które miały wpływ na powstanie szkody ojca wnioskodawców zaangażowanego w walkę na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, podczas gdy podstawy do dochodzenia roszczenia z powyższego tytułu związane są z represyjną działalnością organów państwa i w pełnym dochodzonym zakresie wynikają bezpośrednio z pozbawienia wolności;

4. obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 8 ust. 1 ustawy lutowej w zw. z art. 552 § 1 k.p.k., art. 361 § 1 i 2 k.c. poprzez błędną ich wykładnię na skutek uznania, że skoro z zebranego w sprawie materiału dowodowego nie wynika, by A.S. uzyskiwał przed i po pozbawieniu wolności wysokie dochody, to należy przyjąć na potrzeby szacowania należnego wnioskodawczyniom odszkodowania, że uzyskiwał on minimalne wynagrodzenie za prace, podczas gdy w ocenie wnioskodawczyń na potrzeby szacowania tego odszkodowania należy przyjąć wynagrodzenie co najmniej przeciętne, gdyż to właśnie ze względu na aresztowanie w bardzo młodym wieku został on pozbawiony możliwości rozwoju osobistego i zawodowego przez ponad 8 lat, stosowane metody śledcze i urągające ludzkiej godności warunki w więzieniach doprowadziły do utraty przez niego zdrowia, osłabienia organizmu co skutkowało tym, iż po odzyskaniu wolności miał ograniczone możliwości rozwoju zawodowego oraz brak perspektyw na podjęcie lepiej płatnej pracy zawodowej, wobec czego należy dojść do wniosku, że gdyby A.S. nie został niesłusznie pozbawiony wolności, mógłby zacząć uzyskiwać przeciętne wynagrodzenie (lub wyższe) już w czasie, który spędził w izolacji.

Na podstawie tak sformułowanych zarzutów autor kasacji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w części utrzymującej w mocy wyrok Sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

Prokurator w odpowiedzi na kasację wniósł o ich oddalenie jako oczywiście bezzasadnych.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje.

Kasacje są oczywiście bezzasadne, co uprawniało do ich oddalenia na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Odnosząc się do zarzutów 1 i 3, dotyczących jakości kontroli odwoławczej w zakresie zasądzonej kwoty zadośćuczynienia należy stwierdzić, że lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie pozostawia wątpliwości co do należytego wywiązania się przez Sąd Apelacyjny w (...) z obowiązku rzetelnego rozpoznania apelacji pełnomocnika wnioskodawczyń, czego rezultatem było jej częściowe uwzględnienie i trzykrotne zwiększenie kwoty zadośćuczynienia. Wbrew twierdzeniom autora kasacji, Sąd odwoławczy miał na względzie wskazane przez niego okoliczności sprawy: uwzględnił fakt skazania A.S. na karę śmieci, jednak słusznie wskazał, że wyrok ten został wydany 15 stycznia 1947 r., a już 27 stycznia 1947 r. kara ta – na mocy aktu łaski – została zamieniona na karę dożywotniego pozbawienia wolności (s. 14 uzasadnienia wyroku Sądu *ad quem*), co miało znaczenie w kontekście rozmiarów cierpienia związanego z treścią ww. wyroku. Uwzględniony został również długi okres pozbawienia wolności, a także cierpienia, których doznał A.S. w trakcie brutalnego śledztwa, które jednak trwało stosunkowo krótko, bo od ok. 13 grudnia 1946 r., kiedy to został tymczasowo aresztowany, do najpóźniej 15 stycznia 1947 r., kiedy to zapadł wyrok skazujący (s. 15 uzasadnienia). Lektura uzasadnienia kasacji wskazuje, że w przekonaniu jej autora Sąd odwoławczy nie wziął pod uwagę rzeczywistej skali pokrzywdzenia. Tyle tylko, że na poparcie tego twierdzenia pełnomocnik wnioskodawczyń wyraża jedynie własne, ogólne stanowisko co do oceny wysokości należnego zadośćuczynienia, nie wskazując natomiast na jakikolwiek błąd logiczny czy rzeczywistą lukę w rozumowaniu Sądu drugiej instancji. Taki pogląd należy zatem uznać za polemikę ze stanowiskiem Sądu odwoławczego, która nie może prowadzić do uwzględnienia kasacji, zwłaszcza biorąc pod uwagę wysoką jakość uzasadnienia wyroku Sądu Odwoławczego oraz jego rozstrzygnięcie.

Ewidentnie chybiony jest również zarzut obrazy art. 8 ust. 1 ustawy lutowej. W kasacji nie wskazano w żaden konkretny sposób, na czym w istocie miałyby polegać obraza ww. przepisu. Argumentacja w tym zakresie nie może się bowiem sprowadzać do samego kontestowania oszacowania zadośćuczynienia poprzez prezentowanie własnej oceny ustaleń. Twierdzenie pełnomocnika wnioskodawczyń,

że kwota 1,5 mln złotych jest rażąco niska (s. 7 kasacji) jawi się zresztą już *prima vista* jako niezasadne w świetle samej wysokości zadośćuczynienia. Chociaż w *petitum* kasacji (zarzut nr 2) podniesiono, że Sądy przyjęły niewłaściwy sposób miarkowania zadośćuczynienia – miał on odbiegać rażąco od przyjętych reguł, to już w uzasadnieniu tego nadzwyczajnego środka zaskarżenia próżno szukać wykazania trafności tego zarzutu. Znaleźć można jedynie subiektywne stanowisko ogólnie kwestionujące wysokość zadośćuczynienia, które nie wpisuje się w argumentację mającą wykazać obrazę prawa materialnego, zwłaszcza że w zakresie oszacowania wysokości zadośćuczynienia sądy orzekające dysponują szerokim zakresem swobodnej oceny, co sprawia, że ich przekonanie – o ile zostanie należycie uzasadnione – pozostaje pod ochroną zasady wyrażonej w art. 7 k.p.k. Dlatego też w judykaturze wskazuje się, że „zarzut niewłaściwego ustalenia kwoty zadośćuczynienia może być skuteczny w postępowaniu kasacyjnym wyłącznie wtedy, gdy orzeczenie w sposób oczywisty narusza zasady ustalenia wysokości tego świadczenia. Praktycznie rzecz ujmując ma to miejsce tylko przy ustaleniu kwoty symbolicznej” (*postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 grudnia 2020 r. V KK 125/20, LEX nr 3245694; zob. też: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 2019 r., V KK 276/19, LEX nr 2729328*).

Nie może też przynieść oczekiwanego przez skarżącego skutku powoływanie się na wysokość zadośćuczynienia w innych sprawach, które przecież nigdy nie cechowały się identycznym stanem faktycznym i nie może być tu mowy o jakimkolwiek automatyzmie w określeniu rozmiarów krzywdy. Trzeba zresztą zauważyć, że zabieg Sądu odwoławczego polegający na odwołaniu się do rozstrzygnięć w innych sprawach tego Sądu o zadośćuczynienie (zob. s. 13-14 uzasadnienia) polegał jedynie na orientacyjnym porównaniu relewantnych okoliczności w innych sprawach, mających wpływ na oszacowanie należnego zadośćuczynienia, nie deprecjonując potrzeby indywidualnego zbadania rozmiarów cierpień A.S., co zresztą podkreślono również w uzasadnieniu wyroku Sądu *ad quem* (s. 12).

Zupełnym nieporozumieniem jest wskazywanie na obrazę art. 481 k.c. z powołaniem się na trafność poglądu o tym, że ustawowe odsetki za opóźnienie naliczać należy od dnia złożenia wniosku przez pełnomocnika wnioskodawczyń.

Należy bowiem podkreślić, że to dopiero prawomocny wyrok sądu sprawia, że orzekane na podstawie ustawy lutowej świadczenie pieniężne tytułem zadośćuczynienia za krzywdę lub odszkodowana staje się wymagalne, i – jak trafnie zauważył Sąd odwoławczy (s. 18 uzasadnienia) – to dopiero z momentem jego wydania znana jest wysokość tego rodzaju świadczeń (zob. *postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 maja 2019 r., IV KK 659/18, LEX nr 2657484*). Dlatego najzupełniej trafnie Sąd *meriti* zasądził kwoty zadośćuczynienia i odszkodowania z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku, co znajduje też potwierdzenie w utrwalonej praktyce orzeczniczej (zob. *uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 10 grudnia 1991 r., I KZP 35/91, OSNKW 1992/3-4/26, LEX nr 20494*).

Odniesienie się do zarzutów dotyczących odszkodowania jest utrudnione z uwagi na fakt, że zagadnienia, akcentowane w *petitum* kasacji nie zostały szczegółowo rozwinięte w jej uzasadnieniu. Z tego względu wypada jedynie zauważyć, że Sąd odwoławczy szczegółowo zweryfikował stanowisko Sądu *meriti* w zakresie ustalenia wysokości szkody majątkowej, jakiej doznał A.S., zwłaszcza w kontekście potencjalnej wysokości dochodów, jakie by otrzymywał, gdyby nie został pozbawiony wolności. Odnosząc się do zarzutu nr 1 należy na koniec stwierdzić, że nie można uznać za wadliwe obniżenie odszkodowania poprzez odjęcie kosztów utrzymania, jakie ww. ponosiłby przebywając na wolności. Zastosowanie metody dyferencycyjnej dla określenia wysokości należnego odszkodowania stanowi zabieg powszechnie i od dawna aprobowany w orzecznictwie (zob. *postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2000 r., I KZP 46/99, LEX nr 146212*; *wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 sierpnia 2000 r., II KKN 3/98, LEX nr 50900*).

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu, na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. i art. 633 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążając wnioskodawczynię w częściach równych.